GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., insercyę odpłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 9. Poniedziałek 13. Stycznia 1851. Rok gazecie **40.**

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Rzecz domowa. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 9. stycznia. Wysokie ministeryum spraw wewnętrznych rozporządziło, ażeby tym, którzy podczas ostatniego ruchu wojsk w Galicyi mieli udział w dostarczaniu forszpanów, za ich udowodnią przy tej sposobności lojalność przez ochocze i punktualne dostarczanie potrzebnych forszpanów wyrazić uznanie ze strony ministeryum spraw wewnętrznych.

Wykonanie tego wysokiego rozporządzenia nakazano już w drodze c. k. urzędów cyrkularnych, w których obwodzie odbywały się pochody wojska.

Z c. k. prezydyum krajowego.

Sprawy krajowe.

(Odnowienie konwencyi żeglugi na Dunaju między Austryą i Rosyą.)

Wiedeń, 7. stycznia. Zawarta w roku 1840 między rządami Austryi i Rosyi konwencya żeglugi na Dunaju upłynęła według brzmienia traktatu tego już z dniem 22. września 1850 r., a umowę na nowej podstawie odpowiadającą zupełnie wszelkim życzeniom i potrzebom nie podobna było uskutecznić w śród zachodzących okoliczności. Obadwa wysokie rządy na mocy protokołu podpisanego w Wiedniu dnia 13. listopada r. z. przedłużyły tymczasowo ważność tej konwencyi na dalszy rok t. j. aż do 22. września 1851 roku. To odnowienie tymczasowe konwencyi jest zapewne w związku z dalszemi środkami, które ministeryum handlu zamierza przedsięwziąć w zupełnem uznaniu ważności żeglugi na Dunaju dla spraw austryackich, a mianowicie dla usunięcia istniejących jeszcze na niższym Dunaju przeszkód. *(W. Z.)*

(Wykaz obrotu finansowego od 1. listopada do 30. kwietnia 1850.)

Wiedeń, 8. stycznia. Jak się dowiadujemy, ma być jutro ogłoszony wykaz obrotu finansowego w pierwszem półroczu roku 1850 t. j. od 1. listopada 1849 do 30. kwietnia 1850.

Ogół wydatków wynosi	36,606,852	złr. m. k.
Wydano w wspomnionem półroczu 3% asygnacyi kasowych i obligacyi skarbowych za	27,979,610	„ „
Banknotów za	6,934,571	„ „
Asygnacyi węgierskich za	12,419,059	„ „
Banknotów niemieckich za	1,356,713	„ „
„ węgierskich za	3,021,516	„ „

W ogóle zachodzi między wykazami z obódwu kwartałów ostatnich bardzo mała różnica. *(Lit. kor. aus.)*

(Mająca nastąpić regularna żegluga parowa na Wiśle, Dunaju i Sanie. — Rozporządzenie starostwa grodzkiego.)

Wiedeń, 8. stycznia. Ze strony rządu poczyniono wszelkie przygotowania dla usunięcia przeszkód do regularnej żeglugi parowej na Wiśle, Dunajcu i Sanie. Słychać, że już na przyszłą wiosnę nastąpi spławienie tych rzek za pomocą parowych statków.

— Nieustające przybywanie obcych bez zatrudnienia spowodowało c. k. starostwo grodzkie do surowego przestrzegania przepisów policyjnych w tym względzie; wszystkich obcych bez paszportów i zarobku wydalają z miasta i surowo czuwają nad tem, ażeby wszyscy obcy mogący się wykazać zarobkiem zaopatrzeni byli w należyte paszporta. Również i należące do miasta osoby bez zarobku skłaniają do wykazania się uczciwem zatrudnieniem. *(R. Z.)*

(Wspaniałomyślna szczodrobliwość Jego Mości Cesarza Ferdynanda.)

Praga. J. M. Cesarz Ferdynand wspiera hojną dłonią czeskie zakłady dobroczynne i dla ubogich. Niedawno temu przesłał do funduszu inwalidów w Czechach 2000 złr., na wystawienie wojskowych kąpieli w Karlsbadzie 1000 złr., dla pogorzelców w Chrudymie 1000 złr., a prywatnemu w Pradze stowarzyszeniu dla wsparcia wstydzących się żebrać daje J. M. Cesarz miesięcznie po 200 złr. *(C. B. a. B.)*

(Wiadomości potoczne z Pesztu.)

Peszt. Według doniesienia dziennika *Spiegel* wynosi budżet nowo organizowanej policyi dla Budy-Pesztu rocznie 150,000 złr. śr.

— Pracują tutaj pilnie nad obrzeżeniem i tamą Dunaju. Koszta tego przedsiębierstwa ponosi kasa miejska, a suma ich wynosi 200.000 złr. Nakład ten może się jednak wkrótce opłacić, gdyż uzyskane nad brzegami grunta powrócą kapitał z znacznym procentem.

— Przypadający według podanych fasyi podatek dochodowy na rok 1850 wynosi około 31,000 złr. śr. *(O. R. Z.)*

(Wiadomości potoczne z Werony.)

Werona, 31. grudnia. Dzisiaj popołudniu zdarzył się tutaj wypadek mogący wielkie za sobą pociągnąć następności. Feldmarszałek hr. Radetzky chcąc dzisiaj odbyć zwyczajną swą przejazdkę na koniu przedsiębraną najczęście przy usłudze jednego tylko koniuszego, pośliznął się przy wsiadaniu na koń na strzemieniu, i upadł najprzód na wznak ramionami, a potem głową do ziemi. Stało to się prawie tylko cudem, iż sędziwy marszałek nie poniósł przy tem znacznego skaleczenia, ani od konia nie został podeptany. Nie udał się nawet do łóżka, a odniesione lekkie kontuzye mogą się w niewielu dniach zagoić. Trwoga jaką wypadek ten z początku obudził, była niezmierna.

— Książę Schwarzenberg prezyduje zawsze w namiestnictwie Medyolanu, i złoży urząd swój w ręce tylko stanowczo przez ministeryum mianowanego swego następcy. — Prowizoryczne lub chwilowe obsadzenie tej posady nie nastąpi.

Przymusowa pożyczka idzie tutaj porządnym swym trybem; spłata pierwszej raty dla prowincyi wenecyańskiej już zapewniona.

Właśnie-co rozeszła się wieść, iż dzisiejszej nocy odbyły się liczne aresztacye z powodu zakazanych zborów i w politycznym względzie podejrzanych stowarzyszeń.

Zima jeszcze się tutaj nie poczyna, i zaledwie rankami mamy śron nieznaczny. Niebo ciągle jest pogodne, a słońce dość jeszcze przygrzewa.

O zaprowadzeniu nowego porządku sądów karnych w lombardzko-weneckich prowincyach nic jeszcze pewnego nie słychać; poczyniono zaledwie dopiero przygotowania rokujące o rychłem zrównaniu tych prowincyi z innemi co do wydziału sądownictwa. *(O. R. Z)*

(Kurs wiedeński 8. stycznia 1851.)

Obligacye długu państ. 5%—94 3/4, 4 1/2%—82 3/4, 4% — 74, 2 1/2% 49 1/2. Akcye bank. 1132. Losy z r. 1834—200, z 1839 114. Akcye kolei północ. 114 1/2.

Anglia.

(Przegląd finansowych i handlowych stosunków Anglii w ciągu roku 1850.)

Londyn, 1. stycznia. Dzienniki angielskie podały temi dniami następujący krótko zebrany przegląd finansowych i handlowych stosunków w Anglii w ciągu roku 1850: Żywość, z jaką w styczniu 1850 otworzono wszystkie targowice angielskie, zapowiadała bardzo pomyślny obrót dla spraw całego roku. Zapas złotej i śrebrnej gotówki w banku, był prawie o 1/2 miliona f. szt. większy, niż kiedykolwiek, a oprócz tego pomnażał się bez ustanku. Cła wywozowe podniosły się w porównaniu z rokiem 1849 o 10 milionów f. szt.; z pierwszego wykazu kwartalnego pokazało się, że 302.961 f. szt. użyto na umorzenie długu narodowego; pieniędzy za po 1 1/2 % było podostatkiem, a w przeciągu 9 ostatnich miesięcy oszczędzono z budżetu 3,340,000 f. szterlingów. 14go zapowiedziano pożyczkę rosyjską w kwocie 5,000,000 f. i wydano ja z nagrodą 3 do 4 funtów; teraz zaś stoi pożyczka ta na 98 1/4 f. Poczta rozesłała 377,500,000 listów w Anglii i w Irlandyi; (w roku 1849: 761,000,000) 15go marca przedłożył sekretarz skarbu budżet państwa. W porównaniu z rokiem 1848 pokazała się przewyżka w dochodach o 2,252,000 funtów. Podług obliczenia sekretarza skarbu miały dochody państwa w przyszłym roku administracyjnym (kończącym się 5go kwietnia 1851) wynosić 52,285,000 funtów szt., gdy w roku 1849 tylko 50,613,582 f. wynosiły. Połowę tej przewyżki miano użyć na zniżenie cła od cięgeł i należytości stemplowych. 16go zamknięto nową pożyczkę duńską w kwocie 800,000 f. (po 5%) i wydano ją po 90. 6go lipca pokazała się w urzędowym wykazie kwartalnym przewyżka w dochodach, o 518,104 funtów w porównaniu z rokiem 1849, wywóz powiększył się, listy ubogich zmniejszyły się o 15 procent. W tym czasie przypadła bitwa pod Idstedt; z kontynentu nadeszły niepomyślne wiadomości, a giełda uległa najpierwej smutnemu ich wpływowi. Lecz zaledwie ochłonięto z pierwszego strachu z powodu zagrażającej stałemu lądowi wojny, zaczęła wnet objawiać się niespodziana kryzys śrebra, która trwa dotąd. Co się tyczy stanu konsulów, tedy notowano je wczoraj tak samo jak 1. stycznia 1850.

Asygnacye kolei żelaznych doznały w ciągu roku rozmaitych losów, lecz obecnie stoja o wiele wyżej niż przed rokiem. Zapas gotówki w banku wynosił 1. stycznia 17,016,163 f. szt. stanał najwyżej 23. marca na 17,279,943 f. szt., a teraz wynosi tylko 15,359,376

funtów; jestto wypadek niepamiętny w ciągu roku 1850. Ceny zboża były w ogóle bardzo stałe; z początkiem roku 43 szel. teraz 42. W ogóle przywóz był mniejszy niż w roku 1849. Wtedy wprowadzono 1,287,907 kwarterów i 3,481,195 cetn. mąki. W roku 1850 zaś tylko 926,265 kwarterów i 2,799,414 cetn. mąki. Bawełna stała w lutym 1850 na 6½ penc.; 28go marca spadła na 6¼ penc. (najniższa cena roczna); 9go sierpnia podniosła się do 8¼ penc., (najwyższa cena roczna), a teraz stoi na 8 penc. *Times* spodziewa się po roku 1851 jeszcze pomyślniejszych rezultatów. Rok przeszły nazywa dziennik ten „rokiem stałej dostatniej pomyślności, bez czynnego ducha przedsiębierstwa." Lecz pomimo tych nadziei dziennika *Times* panuje w City nadzwyczajna obawa z powodu przesilenia metalów, a partya, która od kilku lat popiera urządzenie cyrkulacyi papierów, korzysta z kłopotów dzisiejszych, by pomnożyć liczbę stronników swoich. *(P. S. A.)*

Francya.

Litogr. *Koresp. austr.* z dnia 7. stycznia, pisze o stosunkach francuskich: Zmiana ministeryum francuskiego jest zdarzeniem spodziewanem. Każdy bowiem był przygotowany na to, że zachodząca scysya między prezydentem i większością zgromadzenia narodowego musi nareszcie znaglić do jakiegoś kroku decydującego. Nie możemy jeszcze osądzić, czyli najnowsze przesilenie przywiedzie do szczęśliwego rozwiązania rzeczy, nie zdołamy tem mniej przewidzieć, czy może niespodziano postanowienie podobne temu, w skutku którego rozwiązano przed kilku miesiącami ministeryum Odillona-Barrot, nie sprowadzi publicznych stosunków Francyi na nową zupełnie drogę.

To jednak da się już teraz z zupełną pewnością wyrzec, że położenie rzeczy stało się wątłem. Ta sama większość, która zasady porządku i powagi broniła i popierała z tak niezachwianą odwagą, nie wahała się sama w ostatnim czasie zatrząść jej podstawę. Wydarzyła się niesłychana scena, że zgromadzenie narodowe odwołując się do dwuznacznego punktu ustawy i nie zadawszy sobie nawet łatwej pracy jej zrewidowania i dokładniejszego wyłożenia, targnęło się na prerogatywę władzy wykonawczej, zadekretowało samowładnie uwolnienie uwięzionego za długi reprezentanta Mauguin i przeprowadziło wykonanie tej uchwały. Podobnego kroku można się było tylko od konwentu spodziewać, tylko zgromadzenie przepełnione namiętnościami rewolucyjnemi, dążące do obalenia społeczeństwa i porządku państwa mogłoby się dopuścić podobnego czynu. Ze strony obecnej izby prawodawczej francuskiej, ze strony mężów większości jest ten krok nie do pojęcia i dowodzi, że we Francyi są namiętności silniejsze niż najlepsze zasady.

Wszechwładność parlamentarna zwyciężyła dotychczas. Rząd po którego stronie było w tym razie zupełne prawo, nie mógł jej stawić oporu. Ztąd wynika, że Francya nie wyszła jeszcze z labiryntu swych pojęć i zdań politycznych.

Nie zaprzeczamy, że niektóre nie dobrze rozważone kroki pałacu Elysée musiały obudzić zawiść i obawę większości, ale chcieć tak małe błędy zatarte zresztą zupełnie zawartemi w poselstwie prezydenta uroczystemi deklaracyami nacechować piętnem niepoprawnych, tak bezwzględnem postępowaniem, jakie większość zgromadzenia od kilku tygodni zachowuje — jest niepolitycznie i niebezpiecznie.

Skutek wszelkiej sztuki panowania, czy konstytucya kraju jest monarchiczną, czy republikańską, jest ściśle połączony z siłą rządu. Słaby, wątły rząd nie zdziała nigdy nic wielkiego i trwałego. W takiem położeniu znajduje się obecnie władza francuska ze szkodą Francyi, która więcej niż którykolwiek inny kraj Europy potrzebuje silnego i sprężystego rządu.

Cudowny jeniusz narodu tego przemógł wprawdzie dotychczas z niemałem szczęściem wszelkie burze i niekonsekwencye sprowadzone licznemi rewolucyami. Ale do jakiegoż szczytu potęgi i pomyślności byłaby mogła dojść Francya, gdyby się nie była kusiła o chimeryczne szczęście wśród nieustannej zmiany form i systemów rządowych. Zmiana ta sprowadzała dotychczas na kontynencie same tylko gwałtowne reakcye i wstrząśnienia. A może przyjdzie czas, że będzie tylko przedmiotem gorzkiej satyry i odstraszającym dla narodów przykładem, bo wszelki żywioł zużyty traci nakoniec swą siłę i niebezpieczeństwo.

Ciekawi jesteśmy komu też będą teraz poruczone sprawy państwa francuskiego. Zdaje się, że większość zechce korzystać z odniesionego zwycięztwa, by mężów swego stronnictwa wprowadzić do ministeryum. Tym sposobem usuniętoby może owe drobiazgowe a niepokojące wątpliwości i scysye, które życie publiczne Francyi tak nieużytem zrobiły. Co bowiem do całości i ogółu stosunków nie obawiamy się żadnej zmiany systemu, gdyż pominąwszy osoby i ich przemijające skłonności, są w społeczeństwie francuskiem tylko dwa żywioły znakomite, a mianowicie żywioł porządku i żywioł rozprzężenia i powszechnej rewolucyi, a ministeryum większości nie będzie mogło w tym względzie ni mniej ni więcej uczynić, jak uczyniło ministeryum pałacu Elysée.

(Posiedzenie zgromadzenia narodowego.)

Paryż, 4. stycznia. Dzisiejsze posiedzenie izby prawodawczej było bardzo burzliwe, żwawe dyskusye toczyły się po wszystkich stronach sali. Opowiadano sobie za rzecz pewną, że ministeryum podało się w masie do dymisyi. Ministrowie Baroche, Fould, Rouher, Dumas, Lahitte zajęli miejsce na ławce ministeryalnej. Pana Baroche obsypywano różnemi pytaniami. *Moulin* przedłożył sprawozdanie komisyi względem wniosku pana Raspail żądającego przyzwolenie małżeństwa dla należących do stanu duchownego lub do klasztorów. — Komisya oświadcza się przeciw wnioskowi. *Montigny* zdaje sprawę względem żądania kredytu 400,000 franków dla nowego oznaczenia dochodu gruntowego, — ale słowa jego zagłuszają rozmowy prywatne. Nie podobna usłyszeć jego wyrazów wśród wrzawy nieustającej. Po krótkiej uwadze ministra *Fould* przyzwolono kredyt większością 618 głosów przeciw 12. Debatę nad ustawą o przywilejach i hypotekach odroczono do poniedziałku. Wielu członków opuszcza salę. Z wniosku pana *Dufournal* względem uprawiania gruntów gminnych przyjęto pierwsze cztery artykuły, a potem zamknięto posiedzenie.

(Opisanie soirée w pałacu Elysée. — Okólnik prefekta policyi do komisarzów policyi w Paryżu.)

Paryż, 4. stycznia. Dziennik *Pays* zawiera długie opisanie ostatniej soirée w Elysée i robi uwagę, że prezydent Dupin nie był obecny, ale był tam prezydent Belleyme, który potwierdził uwiezienie pana Mauguin. Wspomniony dziennik kończy sprawozdanie swoje następującemi słowy: „Francya i Europa były reprezentowane w Elysée, by księciu Ludwikowi Napoleonowi życzyć nowego roku i podziękować mu, że swą sprężystością i mądrością utrzymał spokojność wewnątrz i pokój z zagranicą."

— Prefekt policyi p. *Carlier* wydał okólnik do komisarzy policyi w Paryżu, w którym ich wzywa, ażeby jak najsurowiej postępowali przeciw owym nikczemnikom, którzy co roku zwiedzają ubogie prowincye Francyi, mianowicie dawną Auvergne tudziez Sabaudyę, by od mieszkańców tamtejszych wyłudzać dzieci i wyuczać je na żebraków. Między innemi zawiera wspomniony okólnik co następuje: „Z wiarogodnych doniesień powziąłem w zakresie mojej prefektury wiadomość o egzystencyi haniebnej industryi, której chcę niezwłocznie tamę położyć. Co roku przeciągają nikczemni spekulanci jedni przez Sabaudyę, drudzy przez ubogie departamenta środkowej Francyi, a mianowicie dawną prowincyę Auvergne, i zapomocą kłamliwych przyrzeczeń i kilku nędznych talarów ofiarowanych ubogim, skłaniają nieszczęśliwych rodziców do powierzenia im swych dzieci, obowiązując się dać je uczyć jakiego rzemiosła. — Niektórzy odważniejsi rabują po prostu dzieci nęcąc je pierwej za wieś. — Przywiedzione do Paryża znane są te nieszczęśliwe dzieci pod nazwiskiem Sabaudczyków a ich domniemane rzemiosło (zwykle kominiarzów) jest przedmiotem haniebnej exploatacyi. Ich pan pokrywa je gałganami, by tem więcej litość wzbudzić, wysyła je co rana na pewny punkt Paryża, przepisuje im pewną formułkę żebrania i wkłada na nie pod zagrożeniem najsurowszej kary obowiązek, ażeby każdego wieczora przyniosły pewną sumę do domu." — Następnie nakazuje pan Carlier w tym okólniku, ażeby te dzieci schwytane przy żebraniu natychmiast aresztowano i wypytano je by się dowiedzieć, czyli działają w porozumieniu z swym panem, a potem w drodze sądowej przeciw nim postępować.

(Wiadomości potoczne z 5. stycznia.)

Paryż, 5. stycznia. Korespondent dziennika *Bresl. Ztg.* pisze: Sytuacya, jaka w tej chwili panuje, da się jednem słowem określić, to jest: *Niepewność.* Monitor nie ogłosił jeszcze nic o przyjęciu przez prezydenta dymisyi ministrów. Dzienniki są pełne sprzeczności, a tymczasem jeszcze nic nie jest rozstrzygnięte, i wszystko możebne. Dawny gabinet, częściowe modyfikacye, ministeryum lewej strony, ministeryum pałacu Elysée, a może nawet Hautpoul do ministeryum wojny powróci.

Z tem wszystkiem zdaje się być moment ten jeszcze dla pana Leona Faucher pomyślnym. Pan Berryer udał się wprawdzie do prezydenta z prożbą, aby pana Leona Faucher nie przyjmował do ministeryum. Pomimo to pozostaje on kandydatem, który jeszcze największe szanse ma za sobą. Około p. Faucher ugrupują się mężowie, którzy się bardzo zdziwią, gdy się razem zobaczą. Baraguay d'Hilliers, Persigny i Duclerc, były minister prowizorycznego rządu.

Początek gabinetu pana Faucher może się odznaczy licznemi dymisyami i złożeniami z urzędu. Już się podał do dymisyi prefekt policyi Paryskiej, pan Carlier. Lecz, czy Elysée przyjmie tę dymisyę, to jeszcze niepewna. Prezydent umie cenić zasługi pana Carlier, zna jego czynność i gorliwość, i trudno, aby go od tej posady usunął.

Drugi, daleko znaczniejszy urzędnik, choćby wprawdzie sam nie wystąpił z gabinetu, ale również mógłby być dymisyonowanym. Rozumiem tu jenerała Changarnier. Kategoryczny protest, który jenerał ten wyrzekł onegdaj na trybunie na korzyść absolutnych praw parlamentu, pochwały, jakiemi większość z tak wielka ostentacyą go okryła, wszystko to dowodzi, że w głębi umysłów wielka niespokojność panuje. Gdy znakomici mężowie kraju tak wielką czują potrzebę jawnie i otwarcie objawiać zgodność zdań swoich, gdy z taką okazałością występują alianse, tedy zbliża się oczywiście możność wojny, podobieństwo ważnych wypadków. Do tego stopnia przyszliśmy tutaj.

W końcu muszę jeszcze nadmienić, że upadły gabinet z żadnej strony nie znajduje dla siebie sympatyi. Dzienniki elizejskie bronią prezydenta, ale nie ministrów. Odcienia opozycyi radują się tym upadkiem, a większa część dzienników umiarkowanych, jako l'Union, l'Assemblée nationale i l'Ordre wtorują im. Jeden tylko Journal des Debats, nieokazując wszakże żywej sympatyi dla gabinetu, oświadcza że onegdajsze wotum narodowego zgromadzenia nie powinno było dawać gabinetowi powodu do ustąpienia.

Włochy.

(Posiedzenie turyńskiej izby deputowanych.)

Turyn, 4. stycznia. *Pescatore,* członek lewej strony uzasadnia wniosek swój tyczący się poprawnej organizacyi sądownictwa,

lecz minister sprawiedliwości sprzeciwia się temu i żąda zawieszenia obrad nad wnioskiem deputowanego Pescatore, aby niekrzyżować przezto tyczącego się wniosku ministeryalnego. *Brofferio* żąda wykreślenia dwóch artykułów z kodeksu karnego, skazujących na karę więzienia tych, którzyby panującą religię i obrządki jej naruszyli lub znieważyli. Także i ten wniosek pominęła izba przejściem do porządku dziennego. Uwagi godną na posiedzeniu tem była także interpelacya pana Asproni, członka lewej strony, który z powodu ostatnich rozruchów w Genuy doradzał pociągnąć ministeryum do odpowiedzialności. Rozeszła się bowiem pogłoska, którą łatwowierne dzienniki czemprędzej powtórzyły, że stacyonujący w Genuy korpus oficerów dopuścił się antikonstytucyjnej demonstracyi. Lecz minister spraw wewnętrznych zapewnił izbę, że otrzymał jak najdokładniejsze sprawozdanie o tem, i że wspomniona pogłoska jest zupełnie bezzasadną.

(Zaburzenie porządku publicznego.)

Genua, 2. stycznia. Wychodzący tu dziennik rządowy podaje niektóre szczegóły o zaszłych tu w dniu nowego roku niespokojach. Pomiędzy innemi wspomina on, że właściwej przyczyny kompletu niedocieczono jeszcze. Z jednej strony rzucano kamieniami, z drugiej dobyto oręża. Kilkoro ludzi zraniono. Sprawa ta byłaby się skończyła daleko gorzej, gdyby publiczne władze bezpieczeństwa, królewscy karabiniery i gwardya narodowa nie były pospieszyły w to miejsce. (Podług doniesień telegraficznych powtorzyło się zaburzenie to nazajutrz także, lecz znowu przytłumiono je natychmiast.)

(Lit. kor. austr.)

Niemce.

(Wiadomości o konferencyach w Dreznie.)

Drezdno, 3. stycznia. Wesoły humor, który książę Schwarzenberg wywiózł z stolicy pruskiej, i wzmianki jego o pojednawczym duchu, jakim się odznaczały obrady tamtejsze, umocniły znowu nadzieję spokoju w uczestnikach konferencyi tutejszych, i wywarły przeto bardzo korzystny wpływ na nich. Lecz i w innych kołach także ucieszono się tém niemało, że lukę, którą dziennik „*Deutsche Reform*“ w ogłoszonych mowach księcia Schwarzenberga i barona Manteuffel zostawił, jako też nieprzytoczone mowy pp. v. d. Pfordten i tutejszego ministra v. d. Beust, przedrukiem całego protokołu konferencyi w półurzędowym dzienniku tutejszym zapełnić się starano. W ogóle jednak nieotrzymała z nikąd pochwały owa uprzednia publikacya w urzędowym dzienniku berlińskim, i dlatego też, jak się spodziewać można, nienastąpi już odtąd żadne postronne ogłoszenie tych protokołów. Co się tyczy normy głosowania przy konferencyach, uznano za najlepsze trzymać się sposobu używanego przy dawniejszych konferencyach ministeryalnych. — Najczynniejszą ze wszystkich prawie jest komisya trzecia, obradująca nad interesami materyalnemi, która pragnąc koniecznie doprowadzić do skutku przymierze cłowe z Austryą zdaje się przychylać do transytorycznych wniosków dra Weinlinga. Lecz pomimo całej gorliwości komisyi nienastąpi przed środą żadne jeszcze posiedzenie plenarne, gdyż trudno, aby w krótszym czasie jej prace wstępne tak dalece postąpić mogły.

Drezdno, 4. stycznia. Już to poniekąd jest rzeczą niezawodną dzisiaj, że usiłowania obudwu głównych mocarstw niemieckich zmierzają do tego, by urządzić silny organ związkowy oszczędzając przytem ile możności prawne pretensye reszty państw niemieckich. Przekonanie to zdają się już w istocie podzielać wszystkie rządy niemieckie, bo nawet usposobienie ich, a szczególnie zastępców państw pomniejszych, przybrało od niejakiegoś czasu charakter daleko spokojniejszy. Można więc przypuszczać na śmiało, że rezultat kongresu tutejszego będzie wszechstronnie zaspokajającym. Nadto spodziewać się można, że nawet ze strony Bawaryi i kilku innych państw niemieckich znajdzie się wyrozumiałość na to, jeżli idea reprezentacyi ludu, której jak najumiarkowaniéj sprzeciwiać się upoważnieni są zastępcy obudwu mocarstw głównych, urzeczywistnić się nieda. Doniesieniu kilku dzienników, że Anglia założyła protest przeciw przystąpieniu całej Austryi, zbywa na zasadzie wszelkiej. Państwo to bowiem mogłoby wtedy tylko sprzeciwiać się przystąpieniu Austryi, gdyby przymierze cłowe z Austryą oraz zabraniający system przeciw Aglii za sobą pociągnąć miało, czego jednakże niemają zupełnie na celu członkowie konferencyi tutejszych. Wszakże co się tych ostatnich tyczy, tedy zdają się oni mniej więcej być przekonani o tem, że żądanie Austryi oparte na fakcie tym, iż mocarstwo to musiało od dawien dawna całej swej siły zbrojnej użyczać dla celów związku, ma wszelką słuszność za sobą. — Listy od stronnictwa konserwacyjnego w Holsztynie do dyplomatów tutejszych wystawiają w najgorszem świetle niekarność armii tamtejszej i wyrażają niemałą obawę, że przez własne rozwiązanie się jej, które prędzej czy później nastąpić musi, porządek i bezpieczeństwo publiczne na wielkie niebezpieczeństwo narażone być mogą. — Ani w tym ani w przyszłym tygodniu może nieodbędzie się jeszcze żadne posiedzenie plenarne, gdyż trudno, aby uciążliwe prace komisyi w tak krótkim czasie pozałatwiane być mogły.

Drezdno, 4. stycznia. Książę Schwarzenberg, który podług doniesienia dzienników berlińskich od kilku dni już przybyć miał do Wiednia, jest jeszcze tutaj i podobno za kilka dni dopiero uda się z powrotem do Wiednia, gdyż jak się dowiadujemy, nietylko przyjął zaproszenie na jutrzejszą, na cześć jego przygotowaną ucztę królewską, na której prócz ciała dyplomatycznego tylko pełnomocnicy królestw znajdować się będą, ale nawet, jak się domyślają wszyscy, zapowiedziane na poniedziałek assembleé u ministra spraw zagranicznych obecnością swoją zaszczyci. Wczoraj odbyły się na cześć jego manewry polowe. Wszystko to jednakże nieprzeszkadza księciu wcale zajmować się jak najgorliwiej sprawami temi, które go powołały tutaj. Prawda, że właściwe konferencye ministeryalne zostały na jakiś czas przerwane teraz, lecz przyczyną tego jest poprostu ta okoliczność, że mianowane dla załatwienia wstępnych prac komisye niedostarczyły jeszcze materyału do dalszego ich prawadzenia. Komisye te jednakże pracują ciągle jak najgorliwiej. Pierwsza komisya, (organizacya najwyższej władzy związkowej i zakres terytoryum związkowego) odbyła już drugie posiedzenie dzisiaj, a komisya dla interesów materyalnych ukończy już także wkrótce ważne dzieło swoje, kiedy delegowany w tym celu ze strony Austryi i biegły w zawodzie tym radzca ministeryalny p. Hock przybył już do Drezdna. — Oprócz tego odbywa się ciągła korespondencya prywatna między księciem Schwarzenbergiem i pełnomocnikami, mianowicie państw średnich, która bez wątpienia do pomyślnego rozwiązania tej kwestyi niemało się przyczyni. Nader zaspokajający wpływ wywiera tu dobre porozumienie nietylko pojedyńczych pełnomocników pomiędzy sobą, ale nadewszystko obudwu głównych aktorów konferencyi, księcia Schwarzenberga i barona Manteuffel, którzy ciągle jak najuprzejmiej i bez najmniejszego wymuszenia znoszą się z sobą. Nad spodziewanie wszelkie, gdyż dopiero po zebraniu się izb pruskich oczekiwano znów przybycia jego, nadjechał tu wczoraj w południe p. Manteuffel i udał się niezwłocznie do księcia, z którym bez ustanku rozmawiał aż do godziny 5tej wieczór, to jest aż do odjazdu swego do Berlina; wszakże co było właściwą treścią tej rozmowy, o tém, jak wypływa z porządku rzeczy, niewiadomo nic jeszcze. Zresztą niekonferował tu p. Manteuffel z nikim innym oprócz księcia, ani nawet z posłami swojego dworu. Wszelako niepodobna przypuszczać nawet, aby to niespodziane przybycie jego spowodowały jakiekolwiek nieporozumienia nowe. Zresztą dowiadujemy się w tej chwili, że pruski prezydent ministrów powtórzy niebawem znow odwiedziny swoje, może pierwej nawet, zanim książę Schwarzenberg opuści na teraz Drezdno. Lecz dotychczas niesłychać jeszcze nic pewnego o tém, równie jak i o zjeździe Cesarza Austryi i króla pruskiego w Dreznie, który podług doniesienia kilku północno-niemieckich dzienników za kilka dni ma nastąpić, nic bliższego się niedowiadujemy. *(Lld.)*

Drezdno, 7. stycznia, zrana godzina 8ma: Odjazd księcia Schwarzenberga został odłożony na później. Druga komisya konferencyjna pod prezydencyą Prus odbyła dziś posiedzenie. Pełnomocnik luxemburgski p. Willmar, przybył tu wczoraj wieczór. We środę będzie bal u dworu. *(D. R.)*

Mnichów, 3. stycznia. Jeżli nienastąpi żadna zmiana nowa, odjedzie król Otto z końcem b. m. do Grecyi. — W skutek uchwały złożonego tu wydziału dla sprawdzania fasyi pod względem rent kapitałowych i podatku od dochodów, musi król Otto od apanażu, który pobiera jako książę bawarski (rocznie 80,000 złr.) opłacać podatek dochodowy. *(N. O.)*

Kassel, 7. stycznia. Jest nadzieja, że rada miejska przystanie na żądane od niej oświadczenia. Wtedy skończyłaby się czynność hrabiego Leiningen jako komisarza exekucyjnego, i obaj komisarze mogliby potem zająć się stanowczem załatwieniem naszej sprawy. *(D. R.)*

(Sprawy Szlezwicko-Holsztyńskie.)

Kiel, 6. stycznia. Nareszcie przyjechali tu komisarze, jenerałowie *Thümen* i *Mensdorf-Pouily*. Przybyli rannym pociągiem, który o pół godziny wcześniej niż zwykle, t. j. o trzy kwadranse na jedenastą stanął. Dla tego na dworcu kolei żelaznej było mniej ludzi zgromadzonych niż przeszłych dni. Kilku deputowanych udało się z posiedzenia do dworca kolei żelaznej. Komisarze wystąpili w sukniach cywilnych, zapewnie dla odwrócenia od siebie uwagi publicznej. Byli przyjęci przez komendantów miasta. Z dworca kolei żelaznej odjechali do Hotelu Brandta, gdzie dla nich były przygotowane 3 pokoje, to jest dla posła Austryackiego 2, a dla Pruskiego jeden. Przed ich pomieszkaniem w Holsztenstrasse, która jest najbardziej zaludniona, zbiera się ciągle mnóstwo ciekawych.

(Kurs giełdy frankfurtskiej z .6 stycznia.)

Metal. austr. 5% — 73⁵/₈; 4½% —. Akcye bank. 1052. Sardyńsk. 33. Hyszpańskie 3% — 33¼. Polskie 300 — 140½; 500 — 81⁵/₈.

Prusy.

(Wiadomości bieżące z Berlina.)

Berlin, 7. stycznia. Po skończonem posiedzeniu izby drugiej odbyła się rada ministeryalna. — Dalszy ciąg konferencyi tyczącej się przymierza cłowego nastąpi w Wiesbaden po skończonem odroczeniu w Kassel.

— W skutek najwyższego rozporządzenia Jego król. Mości ma być dzień 18 stycznia r. b., na który przypada trzecia piędziesięcioletnia rocznica koronacyi i namaszczenia Jego Mości króla Fryderyka I., obchodzony uroczyście z należytemi obrzędami kościelnemi, mianowicie trzykrotnem dzwonieniem na wilię, uroczystem nabożeństwem i odśpiewaniem „*Tedeum*“ we wszystkich kościołach monarchyi. *(C. C.)*

(Kurs giełdy berlińskiej z 8. stycznia.)

Dobrowolna pożyczka 5% — 106¼. Oblig. długu państwa —. Akcye bank. 95. Polskie listy zastawne —. Polskie 500 — 81; 300 — 139¾. Frydrychsdory 13¹/₁₂. Inne złoto za 5 tal. 8¼L. Austryackie banknoty —.

Rzecz domowa.

Protokół

trzydziestego czwartego posiedzenia Wydziału miejskiego stołecznego miasta Lwowa dnia 28. listopada 1850.

(Dokończenie.)

7) Z przeglądu miejskich dróg dnia 1go listopada 1850 celem odebrania konserwacyi tychże pod własny zarząd gminy komisyonalnie przedsięwziętego wynikła dla ostatniego przedsiębierstwa powinność uiszczenia jeszcze następujących wykonań we względzie przywiedzenia dróg *w stan dobry*, w jakim w moc kontraktu przy expiracyi przedsiębierstwa miastu oddane być powinny, mianowicie: *a)* obowiązek potłuczenia i rozcielania 269½ kub. sągów kamienia już dowiezionego; *b)* dostarczenia 250 kub. sągów kamienia; nakoniec *c)* reparacye mostów, poręczy i innych gościńcowych objektów.

W ciągu odnośnej pertraktacyi, Samuel Wachmann sądownie ustanowiony do konserwacyi dróg administrator masy po przedsiębiercy Leisorze Lauer wytknięte powyżej sprawozdanie komisyi uznał w zupełności, i obowiązał się, ilość 269½ sągów kub. kamieni dowiezionych w przeciągu miesiąca listopada r. b. na koszt masy potłuc i rozprzestrzenić; zaś względem wykonań do *b)* i *c)* z uwagi, iż masa takowym obecnie zadość uczynić niemoże, zezwolił, ażeby wydatek na nabycie 250 sągów kub. kamieni tudzież reparacye mostów, poręczy i innych przyrządzeń dróg w ilości 4000 zr. m. k. obliczony i już zakontraktowany z zatrzymanych rat za wrzesień i październik 1850 sumę 4452 zr. m. k. wynoszących, a według potrzeby z wynagrodzenia za utrzymanie dróg nad powinność kontraktową z r. 1850 masie należącego się potrąconym został.

W następstwie tej deklaracyi Samuel Wachmann już większą część kamieni potłukł i rozprzestrzenił; a względem dostarczenia 250 sągów kamieni zgodzono się z Izraelem Berl Lauerem za 3700 zr. m. k., który na to 80 sążni już dostawił. Za dopełnienie resztującej dostawy do końca marca 1851 ręczy nie tylko kamień już dostawiony, ale nadto suma 4000 zr. z wzmiankowanych rat zatrzymana. Co się tycze reparacyi przyrządzeń drogowych, na co 300 zr. m. k. wypada — te reparacye sekcya budownicza w drodze własnej uskutecznić postanowiła, albowiem ani Wachmann ani Lauer takowych objąć niechciał.

Takim sposobem załatwiony został w drodze administracyjnej stosunek miasta do Leisora Lauer względem ostatniej sześcioletnej dzierzawy konserwacyi dróg z końcem października 1850 upłynionej, a w skutku tego sekcya budownicza wnosi, ażeby wydział zezwolił na extabulowanie fidejusorycznej kaucyi na realności Józefa Hersch Rappaport pod Nr. 278 m. w kwocie 5725 zr. m. k. na rzecz miasta intabulowanej.

Powyższe sprawozdanie przyjął wydział z zadowoleniem, zezwolił na extabulowanie wspomnionej kaucyi, a członkom sekcyi budowniczej za udowodnione zasłużone w tej sprawie czynności wyrzekł jednogłośnie podziękowanie.

8) Uchwała sekcyi budowniczej z 25. października 1850, mocą której asygnowano kasie budowniczej przedpłatę 200 zr. m. k. na wybielenie kurytarzów w gmachu ratusznym, gdyż ilość w budżecie na rok 1850 przyjęta, już wyczerpaną była, podaje się do zatwierdzenia wydziału. — Takowy zatwierdzono.

9) W przedmiocie spalonego miejskiego budynku teatralnego tudzież placu niskiego zamku (Kastrumplatz) zgodnie z wnioskiem sekcyi budowniczej uchwalono, te grunta zamku obecnie nie sprzedawać, tylko materyał z spalonego teatru i gmachu redutowego ma być w drodze licytacyi sprzedany aż do cokla za poprzedniczym wymiarem i oszacowaniem.

10) Nakoniec wniesiono kwestyę

a) o domaganem się przez korporacyę fiakrów uregulowaniu taryfy jazdy już od roku istniejącej, tudzież o urządzeniu odpowiadającej obecnym stosunkom ustawy dla fiakrów, i

b) o dalszem postanowieniu względem wyrąbywania mięsa koszernego dla publiczności izraelickiej.

Pierwszy przedmiot poruczonym został do rozpoznania komisyi złożonej z członków, którzy za granicą podróże odbywali, i istniejące instytucye fiakrów w różnych miastach praktycznie poznać sposobność mieli, — zaś odnośnie do drugiego przedmiotu polecono przełożonemu magistratu, aby tymczasowo stosowne wydał postanowienia.

Koniec o 8mej godzinie wieczór.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie lwowskim.)

Lwów, 6. stycznia. Od 16. do ostatniego grudnia z. r. sprzedawano na targach w Gródku, Jaryczowie i Szczercu w przecięciu korzec pszenicy po 20 r.—20r.—18r.30k.; żyta 14r.30k.—14r.30k.—14r.; jęczmienia 10r.—8r.—10r.15k.; owsa 6r.36k.—6r.—5r.15k.; hreczki 9r.—9r.—9r.; kartofli 5r.—3r.20k.—0. — Za cetnar siana płacono 2r.15k.—0—4r.30k. — Za sąg drzewa twardego 22r.30k.—15r.—22r.30k., miękkiego 17r.30k.—12r.30k.—19r. — Funt mięsa wołowego kosztował 6½k.—10k.—10k. i garniec okowity 3r.45k.—2r.45k.—4r. w. w. Kukurudzy, nasienia konicza i wełny nie było w handlu.

Kurs lwowski.

Dnia 13. stycznia.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	52	5	56
Dukat cesarski	„ „	5	55	5	59
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	15	10	17
Rubel śr. rosyjski	„ „	1	59	2	--
Talar pruski	„ „	1	51	1	52
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	28	1	29
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	91	15	91	45

(Kurs wekslowy wiedeński z 8. stycznia.)

Amsterdam 181½ l. 2. m. Augsburg 131 p. uso. Frankfurt 130½ p. 3. m. Genua 150 p. 2. m. Hamburg 194 l. 2. m. Liworno 126 l. 2. m. Londyn 12.44. p. 3. m. Medyolan 131. Paryż 153 p. 2. m. Agio duk. ces 34¼. Napol. 10.12. Szuf. 17.30. Agio śrebra 31.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11. stycznia.

Hr. Dunin Borkowski Władysław, c. k. przełożony okręgu, z Kołomyi. — Hr. Krasicki Aleksander, z Dubiecka. — Hr. Stadnicki Eustachy, z Rzeszowa. — Baron Czechowicz Piotr, z Laszek. — PP. Skolimowski Julian, z Dyniska. Mięczyński Jan, z Suchodołów. — Antoniewicz Wincenty, z Skwarzawy. — Jaworski Apolinary, z Ordowa. — Łodyński Piotr Justyn, Prusinowa.

Dnia 12. stycznia.

Hr. Siemiński Wilhelm, z Jarosławia. — Hr. Dzieduszycki Włodzimierz, z Poturzyc. — Hr. Badeni Władysław, z Sierochowa. — PP. Romaszkan Piotr, z Uherska. — Zwolski Julian, z Bryńców zagórnych. — Doliniański Seweryn, z Dolinian. — Kunaszewski Damazy, z Perckop. — Dobek Konstanty, z Sarnek.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 11. stycznia.

Hr. Tarnawski Józef, do Żółkwi. — Hr. Podawski, do Gajów. — PP. Lipski Emil, do Stojanowa. — Lang Ignacy i Emanuel, do Wolicy. — Rylski Jan, do Złoczowa. — Drohojewski Eustachy, do Łukawicy.

Dnia 12. stycznia.

PP. Rozwadowski Erazm, do Hładek. — Sikorski Seweryn, do Stanisławowa. — Łucki Adam, do Sarnek. — Krajewski Michał, do Torków.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 10. i 11. stycznia.

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.			Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	''	'''	''''				
6 god. zr.	28	3	9	— 7°	— 6°	połud.-wschodni	pochm.
2 god. zr.	28	4	10	— 6°	— 11,5°	„ „	„
10 g. w.	28	5	6	— 11,5°		wschodni	pogod.
6 god. zr.	28	6	5	— 13,5°	— 9°	połud.-wschodni	pogoda ⊙
2 god. zr.	28	6	11	— 9°	— 13,5°	półn.-wschodni	„ „
10 g. w.	28	7	5	— 11,8°		„ „	„

TEATR.

Dziś: dramat polski: **„Quasimodo, dzwonnik z Notre-Dame.“**

Karnawał tego roku długi sposobi się do zabaw licznych. Zapowiedziano już trzynaście *balów maskowych*, które będą się odbywać co niedzieli i środy, zacząwszy od 19. stycznia do poniedziałku 3. marca. Muzyka nowa, sale nowo przyrządzone i wszelkie wygody czekają gościa. Wolno nie odmówić sobie rozrywki, ale nie wątpimy, że publiczność pospieszy z darem łaski swojej i na owe bale, które będą dane na podratowanie podupadłych, a szczególnie Ochronek dla małych dzieci.

Przypadek nowej nieostrożności dotknął boleśnie rodziców Krzanowskich w domu Nr. 128 ¼; stracili dwoje dzieci Teresię i Józię, siedmio- i sześcioletnią córeczkę. Wychodząc rano na robotę, zamknęli w izbie dzieci na klucz. Dzieci bawiąc się, ściągnęli ze stołu zapałki, i jak widać podpalały jedną zapałkę po drugiej. Nieszczęściem zajęła się na łożu słoma; dzieci bądź ratując się bądź ze strachu zacisnęły się w skrzynię przy drzwiach i podusiły. W tym stanie znalazły je rodzice o trzeciej godzinie popołudniu. W rozpaczy zarzucają sobie, że nie odprowadzili zrana dzieci do domu ochronek; opieszałość nam uniewinnić ich się godzi, gdy patrzymy na obojętność w utrzymywaniu tych zbawiennych zakładów, którym szczupłość dochodów i łask publicznych nie dozwala rozwinąć tych dobrodziejstw ludzkości, jakie w widoku mieli pierwsi założyciele przy utwarzaniu tego przybytku dla sieroctwa.

Główny Redaktor **M. Srzeniawa Sartyni.** Z c. k. galic. drukarni rządowej.